



[...] Obraz jest lekko niepokojący. Ta chuda postać, blada, kojarzy mi się z kimś zmarłym, a nawet z samą śmiercią. Być może autor chciał przekazać nam wołanie o pomoc. Był przerażony otaczającym go światem, od którego chciał uciec.

*Natalia Dusza*

wiedza o kulturze

[https://www.google.com/culturalinstitute/beta/asset/eQFdRTFKDtVQ1A?utm\\_source=google&utm\\_medium=kp&hl=pl](https://www.google.com/culturalinstitute/beta/asset/eQFdRTFKDtVQ1A?utm_source=google&utm_medium=kp&hl=pl)



kl. I B XVII LO rok szk. 2018/19

# SZKOLNA KRYTYKA SZTUKI

## Obraz Edwarda Muncha pt. „Krzyk”

[...] Dzieło jest dość tajemnicze. Przypuszczam, iż przedstawiony na nim człowiek może być osobą chorą, z problemami natury psychicznej, stąd brak reakcji otoczenia na jego zachowanie; również jedynie ta postać jest przedstawiona w sposób dynamiczny. Być może to dzieło miało mieć w pierwotnym założeniu tematykę katastroficzną. Obraz nie ma pozytywnego wydźwięku, przypomina rysunek pacjenta szpitala. [...]

*Sylwia Kaduła*

[...] Obraz wzbudza we mnie negatywne emocje. Człowiek na moście wydaje się być przerażony lub też zmartwiony. Jego głos niesie się echem, jednak czy to oznacza, że ktokolwiek go słyszy? Może być również osobą szaloną, którą w środku aż rozrywa z emocji. [...] Postać ta z jednej strony mnie przeraża, lecz z drugiej sprawia, że jej ogromnie współczuję. [...]

*Natalia Rutkowska*

[...] Obraz głównie koncentruje się na niepokojącej postaci, która „krzyczy” – po dokładnym przyjrzeniu się można usłyszeć ten krzyk. [...]

*Julia Orszula*

Obraz pt. „Krzyk” cechuje się żywymi barwami oraz swobodną linią, co sprawia, że jest pełen emocji, które wychodzą z niego na zewnątrz. We mnie wywołuje negatywne emocje, pewien niepokój, lęk. Tło tego malunku wydaje się być wesołe, przyjazne, gdyż przedstawia żółto-pomarańczowe niebo, co mnie kojarzy się ze słońcem, piaszczystą plażą i wodą. Na pierwszym planie widać jednak niezbyt normalną postać, która zdaje się krzyczeć. To ona wnosi zły nastrój. Sam jej wygląd przeraża. [...]

*Emilia Rusińska*

**[...] Widząc ten obraz, nie czuję strachu, pomimo że osoba stojąca na moście wygląda na przerażoną. Trudno stwierdzić, co ją przstraszyło, bo patrzy przed siebie; jest też możliwe, że dokucza jej jakiś dźwięk, bo zatyka uszy. [...]**

**Obraz jest namalowany jakby w pośpiechu, szybkimi ruchami. [...]**

*Lena Sobczyk*

**[...] Obraz pokazuje ostatni moment przed śmiercią [...], pokazuje też chaos Pieła i pustkę, jaką jest Czyściec, który jest ogromnym [...] mostem.**

*Alexander Hirsig*

[...] Skupiając się na postaci, warto wspomnieć o uczuciach. Mimika jej twarzy może mówić nam o tym, że przeżywa zdziwienie, strach, obawę. [...] Wyraz twarzy postaci może też rzutować na nasze odczucia. Możemy czuć obawę przed nią. Stąd wniosek, że nie wszyscy byliby skłonni powiesić ten obraz w swojej sypialni.

*Julia Król*

[...] Barwy, tonacja, w której utrzymany jest klimat obrazu, mogą ukazywać klęskę, koniec świata, natomiast postacie znajdujące się w oddali symbolizują ciemne, złe moce, zabierające czy też – odbierające życie bohaterowi. [...]

*Nikola Przeniosło*

Obraz pt. „Krzyk” na pierwszy rzut oka wydaje się banalny w interpretacji. [...] Osoba przedstawiona na pierwszym planie [...] jest największą zagadką. Nie wiemy, o czym myśli, a jedyne, czego się domyślamy, jest paniczny strach, który zamyka bohatera w niemych krzyku - chociaż równie dobrze może być to przerażający pisk, szaleńcze warknięcie lub okrzyki agonii. [...]

Chciałabym się dowiedzieć, co siedzi w jego głowie, co napawa go lękiem. Jednak jest to owiane tajemnicą.

*Paulina Baryła*

[...] Obraz jest niepokojący i nie czuję się przy nim dobrze, patrząc na mocne, wyraziste kolory oraz na osobę, która również nie wygląda na szczęśliwą. [...]

*Julia Stachera*

Obraz przedstawia krzyczącą, może nawet przerażoną, osobę, która patrzy przed siebie, zakrywa uszy czy może po prostu łapie się za głowę ze zdziwienia, nie wiadomo, co widzi – może śmierć, a może nic wielkiego, tylko jej reakcje są przesadzone. [...]

*Katarzyna Sikora*

Dzieło pt. „Krzyk” wywołuje we mnie pewien niepokój. [...]

Na pierwszym planie widać przerażoną postać, która – według mnie – obrazuje strach, który pokonujemy w życiu na każdym kroku. Most to nasze życie, przez które przechodzimy, a pomarańczowe niebo w tle symbolizuje królestwo, do którego idziemy po śmierci, jako nagroda za wszystkie przeżyte koszmary. Rzeka, nad którą zbudowany jest most, symbolizuje wczesną śmierć ludzi, którzy nie przeszli przez całe życie, czyli nie pokonali całego mostu, lecz skoczyli do wody, która również prowadzi do nieba.

*Alicja Kućmierz*

**[...] Postać wygląda jakby była przeszyta bólem egzystencjalnym. Na jej twarzy maluje się strach, co od razu rzuca się w oczy. Być może dlatego, że głowa tej osoby jest zbyt duża i nieproporcjonalna do reszty ciała. Dzieło budzi we mnie niepokój, lecz spojrzenie na kolorowe tło uspokaja mnie. Kiedy popatrzę na most, który znajduje się pod wystraszonym człowiekiem, obraz zaczyna mnie jeszcze bardziej interesować [...]. Skłania mnie to do kontemplacji.**

*Wiktoria Wawro*